

**FORMACJA WE WSPÓLNOCIE EFRAIM –
medytacja na czwartek 17 listopada 2016**

Mt 26, 31-35; 69-75 (zaparcie się Piotra)

Wówczas Jezus rzekł do nich: «Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei». Odpowiedział Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię». Jezus mu rzekł: «Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Na to Piotr: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». Podobnie zapewniali wszyscy uczniowie.(...) Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał. Wspomnił Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Modlitwa wstępna: o to, by nasze myśli, zamiary i czyny były skierowane na większą chwałę Boskiego majestatu.

Prośba o owoc medytacji: abym poznał korzenie swoich grzechów i ich następstwa

Obraz: rozmowy Jezusa z Piotrem w Wieczerniku. Usłysz zapewnienie Piotra w obecności wszystkich o tym, że nigdy w Niego nie zwątpi.

Puncta:

1. Grzech pychy i polegania tylko na sobie

Piotr wypiera się znajomości z Jezusem, mimo, że przez 3 lata chodził z Nim, widział cuda. Zwyciężają go strach i niewierność. Jednak jego grzech zaczął się już wcześniej, od grzechu pychy. Odrzucił zapowiedź Jezusa o zaparciu się wszystkich, a więc i Piotra. Uwierzył sobie. Był pyszny wobec Jezusa, ale również wobec innych, których uważał za słabszych od siebie.

Spróbuj zastanowić się nad tym, jakie początki mogą mieć Twoje grzechy (może jakiś ostatni lub często powracający). Proś Ducha Świętego, aby pomógł Ci je zobaczyć.

2. Gdy zło nie jest przerywane

Piotr nie planował grzechu i nie chciał go popełnić. Otworzył jednak swoje serce na zło, przez to, że nie posłuchał Jezusa. Postawił na swoje siły. Najpierw zgrzeszył pychą, potem słowem zaparł się swojego Mistrza, aż wreszcie zaklinał i przysięgał.

Zobacz, że każdy grzech rodzi kolejny, a każdy kolejny jest coraz cięższy. Dla Piotra są to **następstwa** postawy jego serca oraz poprzednich wydarzeń. Spójrz, jak w Twoim życiu jeden grzech, pociąga za sobą kolejny.

3. Bóg wyprowadza z grzechu

Bóg zna Ciebie. Tak samo jak znał Piotra. Zobacz, jak On patrzy na Ciebie kiedy zgrzeszysz. Niech Twój wzrok spotka się ze wzrokiem Jezusa. Piotr zaparł się trzy razy, a Jezus zbudował na nim swój Kościół. Bóg chce się Tobą posługiwać. Zobacz, że Twój grzech Cię nie przekreśla. Bóg może Cię z niego podnieść jeśli zaczniesz współpracować z Jego łaską. Daj sobie szansę na przyjęcie Jego miłości.

Na koniec porozmawiaj z Jezusem, jak z przyjacielem, o tym co zrodziło się w Twoim sercu w czasie tej rozmowy z Bogiem. Zakończ medytację modlitwą: „Duszo Chrystusowa”:

*Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie,
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, pokrzep mnie.
O dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach swoich ukryj mnie.
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.
Od złego ducha broń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
Abym z świętymi Twymi chwalił Cię,
Na wieki wieków. Amen.*

SCHEMAT MEDYTACJI IGNACJAŃSKIEJ(skrócony)

Modlitwa przygotowawcza – stała. „Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.”

Wyobrażenie miejsca. Używaj wyobraźni, próbuj czuć wszystkimi zmysłami, uplastyczniaj scenę biblijną; jeśli wyobrażenia pozwala bądź obecny w wyobrażeniu w scenie biblijnej.

Prośba o owoc tej medytacji – zmienna. Całość modlitwy ma owocować tym, o co proszę Boga na początku i w czym Jemu się powierzam.

10 min

Główna część medytacji: rozważanie

Cały czas w obecności Boga konfrontuję: **SŁOWO BOGA** oraz **MOJE ŻYCIE**

Pamiętaj:

- musi być czas i na „smakowanie” tekstu biblijnego i odniesienie do życia - w modlitwie pytasz o to, co TOBIE Bóg chce powiedzieć - nawet jeśli rozważasz i rozmyślasz, używasz rozumu danego Ci przez Boga – powierzaj swoje myśli Jezusowi; niech On je prowadzi, a całe rozmyślanie niech będzie stale w Jego obecności

20 min

Rozmowa końcowa.

Powierz Bogu w BEZPOŚREDNIEJ modlitwie swoimi słowami to, co jest owocem medytacji. Dziękuj, proś, przepraszaj, powierzaj, co ważne, chwal Go – jakkolwiek serce czuje. Niech to: 1.) odnosi się do całości modlitwy 2.) i niech nade wszystko będzie szczerym spotkaniem z osobą Jezusa Zakończ modlitwę słowami Ojciec nasz...

5 min

Refleksja po medytacji.

Podsumuj niejako z boku swoją medytację. Jak wyglądała od strony zewnętrznej? Czy była w najlepszym z możliwych miejsc? Czy dobry czas wybrała(a)m? Spójrz i na samą treść modlitwy. Co było w niej najważniejsze? Z czym przychodził do mnie Bóg? Jakie rodziły się we mnie uczucia? Jakie myśli? Jakie poruszenia? Zapisz to, co najważniejsze z tej modlitwy!

Jeśli miałbyś z ważnego powodu zrezygnować z modlitwy, lepiej ja skrócić, pomódl się nieco krócej ale staraj się z niej nie rezygnować!!!
